

(Leggo - F.Balzani) Za kryzys z Romą płaci się też w drużynie narodowej. Wie o tym dobrze Steven Nzonzi, który "stracił" Francję, z którą został mistrzem świata zaledwie osiem miesięcy temu, z powodu słabych występów w zespole Giallorossich.

Deschamps wykluczył go z dwóch spotkań Francji z Mołdawią i Islandią, zaplanowanych odpowiednio na 22 i 25 marca, preferując Ndombele z Lyonu. To ciężki cios dla byłego pomocnika Sevilli, którego Ranieri spróbuje zregenerować w tych tygodniach. Jego przyszłość pozostaje jednak niewiadomą. Monchi może go sprowadzić do Arsenalu, gdzie Nzonzi poszedłby piechotą, gdyż w Londynie mieszka jego syn razem z byłą żoną piłkarza. Na jego miejsce Roma, według angielskich tabloidów, może pozyskać byłego pupila Ranieriego. Drinkwatera, który w Chelsea Sarriego znajduje mało przestrzeni. Wzrok Romy na rynek jest jednak skierowany na Włochy, gdzie wzmocniono w ostatnich dniach kontakty z Cagliari i Brescią w sprawie Cragno i Tonaliego.

Autor: abruzzo